

Sygn. akt *I ACa 580/21*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Elżbieta Fijałkowska

Sędziowie: Jacek Nowicki, Mikołaj Tomaszewski /spr./

Protokolant: st.sekr.sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2022 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. (...) S.A. z siedzibą w G.**

przeciwko **B. Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 31 marca 2021 r. sygn. akt I C 139/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 4.050 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Jacek Nowicki Elżbieta Fijałkowska Mikołaj Tomaszewski

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy

Joanna Forycka

UZASADNIENIE

Powód B. (...) S.A. z siedzibą w G., wniósł o zasądzenie od pozwanej B. Ł. na swoją rzecz 37.556,43 CHF z dalszymi odsetkami liczonymi od kapitału, tj. od 35.428,90 CHF wynoszące 10,98% w skali roku od dnia 19 października 2017 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że Bank nie może domagać się odsetek za opóźnienie przekraczających wysokość maksymalnych odsetek za opóźnienie (nie przekraczających 14,00%) do dnia zapłaty. Dodatkowo powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej zwrotu kosztów postępowania. Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z 4 grudnia 2017 r. w sprawie (...) sąd nakazał pozwanej, aby zapłaciła na rzecz powoda w terminie

dwóch tygodni kwotę 37.556,43 CHF wraz z odsetkami umownymi w wysokości 10,98% w skali roku nie więcej niż wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 35.428,20 CHF od dnia 19 października 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.746,00 zł tytułem kosztów procesu, albo wniosła w tym terminie sprzeciw. W sprzeciwie od nakazu zapłaty, pozwana zaskarżyła go w całości i wniosła o oddalenie powództwa W piśmie z 23 lutego 2018 r. powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, a precyzując żądanie pozwu, wniósł o:

1) zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kwoty 37.556,43 CHF tytułem należności głównej wraz z dalszymi odsetkami liczonymi według stawki umownej 10,98% w skali roku od kwoty 35.428,90 CHF od 19 października 2017 r. do dnia zapłaty z zastrzeżeniem, że bank nie może domagać się odsetek za opóźnienie przekraczających wysokość maksymalnych odsetek za opóźnienie;

2) zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

ewentualnie wniósł o:

3) zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kwoty 144.840,13 zł tytułem należności głównej wraz z dalszymi odsetkami liczonymi według stawki umownej 10,98% w skali roku od kwoty 136.635,09 zł od 19 października 2017 r. do dnia zapłaty z zastrzeżeniem, że bank nie może domagać się odsetek za opóźnienie przekraczających wysokość maksymalnych odsetek za opóźnienie;

4) zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 31 marca 2021r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że Pozwana B. Ł. jesienią 2006 r. udała się do b. (...) (poprzednika prawnego powoda), celem zaciągnięcia kredytu konsumpcyjnego, w walucie polskiej. Pozwana nie otrzymała zdolności kredytowej w polskich złotych. Zaproponowano jej kredyt we frankach szwajcarskich.

Pozwana nie miała świadomości, że kredyt będzie indeksowany do franka szwajcarskiego. Została zapewniona, że kurs franka szwajcarskiego jest korzystny, a taki kredyt jest bezpieczny. Pozwana myślała, że saldo kredytu będzie niezmiennie. Wiedziała, że odsetki będą zmienne, ale nie sądziła, że ogólnie kwota kredytu może być wyższa. Pozwana nie miała świadomości, że wzrost kursu franka szwajcarskiego spowoduje wzrost raty kredytu. Pozwanej ofertę kredytu indeksowanego przedstawiono jako bardzo korzystną i atrakcyjną. Pozwana nie miała możliwości zapoznania się z projektem umowy w domu, a umowę w biurze przeczytała pobieżnie. Pozwana nie miała możliwości negocjowania warunków umowy. Przy podpisywaniu umowy nic nie wzbudziło jej niepokoju. Pracownik (...)nie wyjaśnił pozwanej jak będzie wyglądać spłata kredytu, ani w jaki sposób wyliczało się całkowity koszt kredytu. Pozwana nie wiedziała ile będzie on wynosił. Nie zdawała sobie sprawy z mechanizmów indeksacji oraz ustalania kursu franka szwajcarskiego. Nie przedstawiono jej czym jest indeksacja, kurs kupna/sprzedazy franka szwajcarskiego, o którym mowa w umowie, a także czym jest spread walutowy. Pozwanej nie przedstawiono symulacji kredytu. Pozwana podpisała wniosek kredytowy 19 października 2006 r. Był on już wypełniony przez doradcę kredytowego T. D.. Określono w nim m.in. wnioskowaną kwotę kredytu (103.000 PLN) oraz okres spłaty rat na 360 miesięcy. Treści wniosku wynikało, że pozwana zawnioskowała o udzielenie tego kredytu w PLN, indeksowanego kursem (...). Tego samego dnia podpisała także oświadczenie, że przedstawiono jej ofertę kredytu w złotych oraz, że mimo to wybrała ofertę kredytu walutowego, będąc uprzednio poinformowana o ryzykach związanych z zaciąganiem kredytu oraz, że powód poinformował ją o ryzyku stopy procentowej w przypadku kredytu o zmiennej stopie procentowej. 9 listopada 2006 r. pozwana podpisała umowę kredytu nr (...), datowana na 26 października 2006 roku, na podstawie której powód udzielił pozwanej kredytu w kwocie 120.510,00 zł indeksowanego kursem (...) na warunkach określonych w umowie. W dniu wypłaty saldo kredytu było wyrażone w walucie, do której indeksowany miał być kredyt według kursu kupna waluty indeksacji, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedazy dla kredytów hipotecznych udzielanych przez powoda, a następnie saldo walutowe przeliczane miało być dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty indeksacji, podanego w

Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez powoda (§ 1 ust. 1 umowy). Kredyt był kredytem konsumpcyjnym i był zaciągany na cele konsumpcyjne w kwocie 100.000 zł (remont i wykończenie mieszkania) oraz spłatę zobowiązań kredytobiorcy limitu (...) oraz kredytu gotówkowego (...) S.A. Prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu była m.in. hipoteka kaucyjna do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu, wpisana w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości położonej w P., przy ul. (...), dla której prowadzi się księgę wieczystą nr (...) (§ 1 ust. 2 i § 3 ust. 1 i 2 umowy). Jego spłata razem z odsetkami następować miała w 360 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 5 umowy). Oprocentowanie kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosiło 6,410% w skali roku i stanowiło sumę marży banku niezmiennej w okresie trwania umowy w wysokości 3,850% oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 oraz 0,95 punktu procentowego do czasu przedstawienia w Banku odpisu z księgi wieczystej nieruchomości opisanej w § 3 ust 1 umowy (§ 2 umowy). Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia Umowy kredytu wynosił 130.245,26 zł (podana kwota nie uwzględniała ryzyka kursowego), a rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 5,915% (§ 6 ust. 1 umowy). W przypadku, gdy kredyt był indeksowany kursem waluty obcej, zmiana tego kursu miała mieć wpływ na wysokość raty oraz saldo zadłużenia z tytułu kredytu, przy czym saldo zadłużenia mogło przekroczyć wartość nieruchomości. Ryzyko z tego tytułu ponosił kredytobiorca (§ 6 ust. 3 umowy). Wypłata kwoty kredytu miała nastąpić przelewem na wskazany we wniosku kredytowym rachunek bankowy prowadzony w banku krajowym. Za dzień dokonania takiego przelewu miał być uważany za dzień wypłaty wykorzystanego kredytu. Każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich miała zostać przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez powoda, obowiązujący w dniu dokonania wypłaty przez powoda (§ 7 ust. 2 Umowy). Spłata kredytu dokonywana miała być w ratach, określonych w części szczególnej umowy, obejmujących łącznie część spłaconego kredytu oraz naliczone i należne stosownie do § 2 odsetki. Raty płatne miały być przez kredytobiorcę w złotych polskich, miesięcznie z zachowaniem postanowień ust. 1 (§ 10 ust. 2 umowy). Niezwłocznie po wypłacie kredytu, Bank miał przesłać kredytobiorcy na wskazany przez niego adres korespondencyjny oraz jeśli było ustanowione poręczenie, także poręczycielom harmonogram spłat kredytu. Harmonogram spłat stanowił integralną część umowy. W razie nie dostarczenia Harmonogramu w terminie określonym w umowie, kredytobiorca był obowiązany niezwłocznie skontaktować się z Bankiem. Nie otrzymanie Harmonogramu nie zwalniało kredytobiorcy z obowiązku zapłaty raty (§ 10 ust. 3 umowy). Rozliczenie każdej wpłaty na poczet spłaty kredytu dokonanej przez pozwaną miało następować według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany był kredyt, podany w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez powoda obowiązującego w dniu wpływu środków do banku. Nadto na wniosek pozwanej bank mógł dokonać zmiany waluty, do której był indeksowany kredyt, a za powyższą zmianę kredytobiorca nie miał ponosić opłaty bankowej. Wszelkie opłaty związane ze zmianą waluty, do której był indeksowany kredyt, w szczególności opłaty sądowe ponosić miał kredytobiorca (§ 10 ust. 8 i 14 umowy). Pozwana złożyła oświadczenie, że postanowienia przedmiotowej umowy zostały z nią indywidualnie uzgodnione (§ 11 ust. 4 Umowy). Do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytu stosowane miały być odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji. Kursy kupna określało się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w Tabeli kursów średnich NBP minus marża sprzedaży. Kursy sprzedaży określało się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w Tabeli kursów średnich (...) plus marża sprzedaży. Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) S.A. stosowane miały być kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich (...)w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna sprzedaży (...) S.A. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...)S.A. walut zawartych w ofercie banku określane miały być przez bank po godzinie 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane w siedzibie banku raz publikowane na stronie internetowej (...) S.A. (§ 17 Umowy).Tabela walutowa (...) była tworzona poprzez wyliczenie marż kupna/sprzedaży dla trzech par walutowych, które są w tej tabeli. Marże wyznaczone były każdego ostatniego roboczego dnia miesiąca na podstawie oficjalnych tabel kursowych pięciu banków, które działają w Polsce. Do wyliczeń brane były oddzielnie kursy kupna i kursy sprzedaży z wymienionych tabel. Wyliczone wartości były następnie odejmowane od odpowiednich kursów średnich (...) ogłoszonych dzień wcześniej. Bieżące wyliczanie tabeli kursowej dla klientów odbywało się w ten sposób, że od średniego kursu (...)z dnia wytworzenia tabeli odpowiednio odejmowało się lub dodawało wyliczone marże. Klient miał być poinformowany o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowanej, a także powinna mu być przedstawiona symulacja wysokości

miesięcznych rat spłat kredytu i informacja o ryzyku makroekonomicznym. Mechanizm ustalania tabeli kursowych powoda powstał wraz z pojawieniem się tabel w 2003 r. (...) wyliczał swoje kursy walut na podstawie typowej średniej. Kredyt udzielany przez powoda zawierał w sobie dietę przeliczenia złotych na walutę obcą i to w różną stronę. W treści umowy kredytowej wskazano, że klient otrzymuje kredyt w złotych, natomiast musi on być zaksięgowany w walucie obcej. W momencie udzielania kredytu bank musiał dysponować walutą obcą, do której indeksowany jest kredyt. Bank musiał więc zakupić złote i sprzedać franki od swojego dostawcy walut. Marżę tej transakcji musiał ponieść klient. Dla tej transakcji przyjmowano kurs kupna, a dla transakcji wynikającej ze spłaty kredytu przyjmowano kurs sprzedaży waluty. Klienci mogli być informowani o tym mechanizmie, ale powinni być informowani o ryzyku walutowym. Marża wynosiła od 0,90% do 3,03% i była po to, aby chronić bank przed wahaniami kursu. Przed 4 listopada 2016 r. bank posiadał różne tabele walutowe. Inne obowiązywały kredytobiorców hipotecznych, a inne kredytobiorców posiadających karty kredytowe. Do 2016 r. w banku można było kupić walutę. Pozwana 15 listopada 2006 r. złożyła wniosek o wypłatę kwoty 117.000,00 zł. Kredyt został wypłacony pozwanej 15 listopada 2006 r. w wysokości łącznie 51.701,05 CHF, tj. w kwotach 50.195,20 CHF oraz 1.506,85 CHF. Kredyt uruchomiono w kwotach 3.509,99 zł oraz 116.999,99 zł, łącznie 120.509,98 zł, przy uwzględnieniu kursu 2. (...). Pozwana transze kredytu otrzymała w złotych. Dodatkowo pozwanej naliczone zostały opłaty takie jak ubezpieczenie od bezrobocia 1.104,29 CHF, tj. 2.573,99 zł oraz ubezpieczenie na życie 401,56 CHF, tj. 936,00 zł. 15 listopada 2006 r. powód sporządził i przedłożył pozwanej plan amortyzacji kredytu – spłaty kredytu, a harmonogram spłaty kredytu otrzymała we frankach. Pozwana od 15 listopada 2015 r. zrezygnowała z ochrony ubezpieczeniowej na życie oraz na wypadek trwałej i całkowitej niezdolności do pracy. Pismem z 14 stycznia 2016 r., odebrany przez pozwaną 25 stycznia 2016 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty zaległości w spłacie kredytu w wysokości 515,56 CHF, w tym 249,12 CHF kapitału, 189,60 CHF zaległych odsetek, 5,49 CHF odsetek karnych i 76,84 CHF opłat windykacyjnych, w terminie 14 dni od otrzymania wezwania, co pozwoliłoby na uniknięcie wypowiedzenia umowy. Jednocześnie powód poinformował ją, że całkowita kwota pozostała do spłaty kredytu wynosiła 36.668,96 CHF i poinformował ją o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Pismem z 16 lutego 2016 r., odebrany przez pozwaną 29 lutego 2016 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty zaległości w spłacie kredytu w wysokości 732,82 CHF, w tym 381,86 CHF kapitału, 281,53 CHF zaległych odsetek, 8,62 CHF odsetek karnych i 69,43 CHF opłat windykacyjnych, w terminie 14 dni od otrzymania wezwania, co pozwoliłoby na uniknięcie wypowiedzenia umowy. Jednocześnie powód poinformował pozwaną, że całkowita kwota pozostała do spłaty kredytu wynosiła 36.598,02 CHF i poinformował ją o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Pismem z 5 sierpnia 2016 r. pozwana złożyła powodowi oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, tj. zawarcia umowy o kredyt nr (...). W oświadczeniu wskazano, że pozwana działała w mylnym przekonaniu, że całkowity koszt udzielonego kredytu na dzień zawarcia umowy wynosił 130.245,26 zł, podczas gdy w rzeczywistości całkowity koszt kredytu wyniósł 178.008,82 zł. Gdyby pozwana wiedziała w dniu zawierania umowy, że całkowity koszt kredytu jest wyższy niż 135.000 zł, to nigdy nie przystąpiłaby do przedmiotowej umowy. W odpowiedzi na pismo powód wskazał, że umowa spornego kredytu zawiera wszystkie dane prawem wymagane, a także, że całkowity koszt kredytu został prawidłowo w niej wskazany i wynosi 129.146,92 zł. Przyznał jednak, że nie ma możliwości dokładnego odtworzenia wyliczeń z 2006 r., ale wskazaną kwotę potwierdzono w oparciu o aktualnie stosowaną metodologię. W ocenie powoda brak jest podstaw do uznania zarzutu jakoby wprowadził umyślnie pozwaną w błąd, prezentując koszty kredytu inne od kosztów faktycznie ponoszonych.

Pozwana w dniach: 20 listopada 2015 r., 4 stycznia 2016 r., 20 lutego 2016 r., 1 marca 2016 r., 31 lipca 2016 r., 5 sierpnia 2016 r., 25 września 2016 r., 15 grudnia 2016 r., 20 grudnia 2016 r., 10 czerwca 2017 r. i 15 marca 2017 r. składała reklamacje związane z przedmiotową umową kredytu.

Powód odpowiednio w dniach: 7 grudnia 2015 r., 23 stycznia 2016 r., 2 marca 2016 r., 11 marca 2016 r., 11 sierpnia 2016 r., 13 września 2016 r., 26 października 2016 r., 30 stycznia 2017 r., 30 czerwca 2017 r. oraz 21 marca 2017 r. udzielił odpowiedzi na reklamacje pozwanej, jednocześnie ich nie uwzględniając. Pozwana raty kapitałowo-odsetkowe z tytułu spłaty przedmiotowego kredytu regulowała regularnie w walucie polskiej. W okresie od 15 listopada 2006 r. do 6 marca 2017 r. pozwana wpłacała na rzecz powoda 119.696,16 zł. Pozwana nie miała możliwości spłaty kredytu we frankach szwajcarskich, tylko w złotych i nie została poinformowana o możliwości spłaty kredytu we frankach szwajcarskich.

Pismem z 13 marca 2017 r. pozwana złożyła wniosek o restrukturyzację. Wniosek został rozpoznany negatywnie. Pismem z 26 kwietnia 2017 r., doręczonym pozwanej 11 maja 2017 r. powód wypowiedział pozwanej umowę przedmiotowego kredytu w związku z naruszeniem przez nią jego warunków poprzez niedotrzymanie terminów zapłaty i wezwał ją do zapłaty w terminie 30 dni od dnia otrzymania wypowiedzenia łącznej należności, która na 26 kwietnia 2017 r. wynosiła 36.138,54 CHF. Po wypowiedzeniu umowy kredytu, pozwana przestała go spłacać. W wyciągu z ksiąg banku z 19 października 2017 r. wskazano, iż wierzytelność z tytułu kredytu udzielonego pozwanej na podstawie umowy kredytu nr (...) z 9 listopada 2006 r. na dzień sporządzenia wyciągu, tj. 19 października 2017 r. wynosi 37.556,43 CHF. Na zadłużenie składa się:

- kapitał 35.428,90 CHF,
- odsetki umowne naliczone od 17 października 2016 r. do 12 czerwca 2017 r. 715,31 CHF,
- odsetki karne naliczone od 15 listopada 2016 r. do 18 października 2017 r. 1.319,78 CHF,
- opłaty i prowizje 92,44 CHF

wraz z dalszymi odsetkami umownymi liczonymi od kwoty kapitału wynoszącymi 10,98% w skali roku od 19 października 2017 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że Bank nie może domagać się odsetek za opóźnienie przekraczających wysokość maksymalnych odsetek za opóźnienie, nie przekraczających 14,00%. Do 6 marca 2017 r. pozwana dokonała spłaty kredytu w wysokości 119.696,16 zł. Pozwana dokonała nadpłaty w kwocie 653,00 CHF, tj. 4.664,30 zł. W przypadku rat kapitałowych oszacowana różnica wynosi 180,93 CHF, tj. 1.462,23 zł, a w przypadku odsetek umownych 399,07 CHF, tj. 2.486,05 zł. Z wykonanego oszacowania wynika, że na dzień 24 kwietnia 2017 r. tj. na dzień wypowiedzenia umowy kredytowej występowała nadpłata na rachunku kredytowym. Przyjmując założenie, że pozwana nie składała oddzielnej dyspozycji w zakresie jej rozliczenia, tzn. zarachowania na poczet wcześniejszej spłaty kredytu, nadpłata wynosząca 1.722,51 CHF umożliwiłaby spłatę rat kapitałowo-odsetkowych do sierpnia 2017 r., bez uwzględnienia opłat i prowizji. Początkowo pozwana złożyła oświadczenie do Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie o sygn. akt I C 245/15 o członkostwie i została objęta pozwem zbiorowym, jednak pismem z 29 stycznia 2018 r. zrezygnowała z uczestnictwa w postępowaniu zbiorowym. Rezygnacja została złożona bez zrzeczenia się roszczenia. Powodowy (...) S.A. jest następcą prawnym (...)S.A.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, iż żądanie pozwu nie zasługuje na uwzględnienie. Powód domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 37.556,43 CHF z dalszymi odsetkami liczonymi od kapitału, tj. od 35.428,90 CHF wynoszące 10,98% w skali roku od dnia 19 października 2017 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że Bank nie może domagać się odsetek za opóźnienie przekraczających wysokość maksymalnych odsetek za opóźnienie (nie przekraczających 14,00%) do dnia zapłaty.

Pozwana zarzuciła powodowi nieudowodnienie roszczenia zarówno co do zasady jak i wysokości. Ponadto podniosła zarzut nieważności umowy kredytu oraz zawarcie w umowie kredytu niedozwolonych klauzul indeksacyjnych.

Na wstępie sąd wskazuje, że w niniejszej sprawie brak było podstaw do odrzucenia pozwu. Pozwana wystąpiła bowiem z postępowania grupowego w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Gdańsku pod sygn. akt I C 245/15 jeszcze przed prawomocnym ustaleniem członków grupy, co w świetle art. 17 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym jest w pełni dopuszczalne (por. post. SA w W. z 19 października 2012 r., sygn. akt I ACz 1777/12). Między stronami nie było więc zawisłości sporu w innym postępowaniu.

W pierwszej kolejności sąd odniesie się do najdalej idącego zarzutu podniesionego w niniejszym postępowaniu, tj. nieważności umowy kredytowej z 26 października 2006 r. z uwagi na istnienie w jej treści klauzul abuzywnych.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty

wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Według ustępu 2. pkt. 2) powyższego artykułu, umowa kredytu winna określać jego kwotę i walutę. Cytowane regulacje wskazują więc, iż między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych przez bank do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, do której zwrotu bankowi wraz z odsetkami kredytobiorca jest zobowiązany, winna zachodzić tożsamość.

Dla oceny prawnej ważności zawartej między stronami umowy kredytu kluczowe jest więc zweryfikowanie jej pod kątem spełniania wymogów określonych w wyżej przywołanym przepisie prawa bankowego. Należy mieć przy tym na względzie fakt, iż w obecnym kształcie (obowiązującym od 26 sierpnia 2011r.), przepis art. 69 prawa bankowego wprost przewiduje w ustępie 3. możliwość zawierania umów o kredyt indeksowany do waluty obcej, co wskazuje na akceptację ze strony ustawodawcy dla zawierania takich umów. Z drugiej strony należy pamiętać, że od profesjonalisty, jakim jest bank, należy wymagać, aby formułował on zawierane z konsumentami umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej w sposób zgodny z wymogami wynikającymi z art. 69 prawa bankowego.

W ocenie sądu samo zastosowanie mechanizmu indeksacyjnego (waloryzacyjnego), zakładającego przeliczenie kwot wypłaconego kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych według kursów różnych walut nie jest co do zasady niezgodne z art. 69 prawa bankowego i to także w brzmieniu obowiązującym w dacie podpisywania przedmiotowej umowy. Umowa kredytu indeksowanego mieści się w ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i obcą w celu ustalenia wysokości świadczeń, co do których obowiązane są strony, nie narusza istoty umowy kredytu i mieści się w granicach swobody umów (por. wyrok SN z 11.12.2019r. VCSK 328/18, 22.01.2016r. I CSK 1049/14).

Ze względu na fakt, że walutą, w której określono wysokość kapitału, w której kredyt wypłacono, i w której miał on być przez pozwaną pierwotnie spłacany był złoty, strony łączyła w rzeczywistości umowa kredytu złotowego. Udzielony przez powoda kredyt nie może więc zostać potraktowany jako kredyt walutowy. Przeliczenie kwoty kredytu wyrażonej w PLN na (...) (indeksacja) służyło określeniu wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w (...), które następnie dla celów spłaty były przeliczane na PLN według kursu sprzedaży wyżej wymienionej waluty w dniu spłaty.

Podkreślenia wymaga fakt, że udzielony pozwanej kredyt nie był także kredytem denominowanym, co wynika jednoznacznie z jej konstrukcji. W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś w przypadku kredytu indeksowanego, kwota kredytu jest podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu.

W dalszej kolejności wskazać należy, że będące przedmiotem sporu w niniejszej sprawie postanowienia umowy przewidywały, że kwota kredytu postawiona będzie do dyspozycji kredytobiorcy w złotych polskich i wprost określały wysokość i sposób (transze) udostępnianej kwoty w tej walucie (§ 1 ust. 1 i § 2 ust. 2 umowy kredytu). Spłata rat kapitałowo-odsetkowych miała być rozliczana według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany był kredyt zgodnie z „Tabelą kursów”, obowiązującą w banku w dniu spłaty (§ 10 umowy). Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależeć miała od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...), obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty miała mieć wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez pozwaną kredytu.

Istotne jest, że w umowie nie określono w jaki sposób zostanie określone saldo kredytu w (...), stanowiące podstawę określenia świadczenia kredytobiorcy, tj. kursu kupna/sprzedaży (...). Nie wskazano nawet ile wynosić będzie przeliczona na (...) kwota kredytu przy założeniu, że całość kredytu uruchomiona zostaje w dacie sporządzenia umowy. Pozwana nie miała więc pewności ile wyniesie wysokość jej kredytu wyrażona we franku szwajcarskim na dzień zawierania zobowiązania, a także na dzień wypłaty poszczególnych transz. Umowa nie zawiera nawet żadnej orientacyjnej wysokości salda kredytu w (...). Nie znalazł się w niej zatem żaden zapis konstruujący zasadę, według której nastąpi faktyczne ustalenie salda kredytu w (...) na datę jego uruchomienia i uruchomienia jego transzy.

Odesłanie do Tabeli kursów obowiązującej w banku doprowadziło do tego, że ani wysokość tego kursu w dniu zawarcia umowy czy wypłaty transzy, ani sam dokładny mechanizm ustalenia wysokości kursu, były kredytobiorcy nieznanymi.

Podsumowując, w ocenie sądu, o ile umowa jednoznacznie określała zobowiązanie banku określając kwotę kredytu na 120.510 zł i podając sposób jej wypłaty, o tyle na podstawie zapisów umowy nie można ustalić zobowiązania kredytobiorcy. Nie zawarto bowiem jasnych i obiektywnych zasad według, których kapitał określony w PLN miał zostać przeliczony ma (...). Skoro nie ma zasady określenia salda kredytu w (...) nie ma podstaw dla wyliczenia rat kapitałowo-odsetkowych w tej walucie. Umowa nie zawierała zatem istotnego elementu mechanizmu waloryzacji, a tym samym nie zawierała uregulowań pozwalających na jednoznaczne ustalenie zobowiązania kredytobiorcy polegającego na zwrocie wykorzystanego kredytu przeliczonego na (...). W umowie nie opisano bowiem reguł, na podstawie których bank określił ostateczne saldo kredytu, a podkreślić należy, że wartość ta stanowi punkt wyjścia do określenia całego zobowiązania kredytobiorcy.

Wskazać nadto należy, że art. 69 prawa bankowego wzbogacony został o regulację odnoszącą się do kredytów indeksowanych oraz denominowanych. Zgodnie bowiem z ustępem 2. pkt 4a) tego artykułu, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Regulacja ta wprowadzona została tzw. ustawą antyspreadową, tj. ustawą z 29 lipca 2011 roku – o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 roku (sygn. akt IV CSK 362/14), dokonany przez ustawodawcę zabieg miał na celu utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Wprowadzono narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Należy dodać, iż zgodnie z art. 4 wyżej wskazanej nowelizacji prawa bankowego, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Przedstawiona regulacja nie stanowi jednak podstaw do sanowania wadliwych umów. W żaden sposób nie wynika to z treści wprowadzonych przepisów. Należy zatem uznać, że ustawodawca wprowadzając ustawę antyspreadową miał na celu doprecyzowanie reguł ustalania kursów wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat bezpośrednio w walucie co do umów ważnie zawartych oraz zawierających dozwolone, choć wymagające doprecyzowania, klauzule. Nawet przy przyjęciu innego założenia skutek sanujący nie mógłby zostać osiągnięty, bo ustawa ta nie przewidywała gotowych do zastosowania przepisów, które mogłyby wprost zastąpić klauzule umowne uznane za abuzywne. Z kolei umożliwienie spłaty bezpośrednio w walucie indeksacji nie rozwiązuje problemu ustalenia kursu po którym została przeliczona na (...) kwota kredytu oddana do dyspozycji kredytobiorcy.

W ocenie sądu powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że przedmiotowa umowa nie spełnia wymogów z art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy. Umowa nie zawiera istotnego, koniecznego elementu jakim jest wskazanie zasad określenia sposobu ustalenia salda kredytu w walucie indeksacji, co jest niezbędne dla ustalenia zobowiązania kredytobiorcy – czyli zasad korzystania i zwrotu wykorzystanego kredytu. W tym stanie rzeczy przedmiotową umowę zawartą między powodem a pozwaną należy uznać za nieważną z uwagi na jej sprzeczność z wymogami prawa (art. 58 § 1 k.c.). Brak jest przy tym podstaw dla dokonania sanacji wadliwie zawartej umowy – o czym jeszcze niżej.

Niezależnie od powyższej podstawy uznania przez sąd umowy za nieważną, w ocenie sądu umowa winna być oceniona jako nieważna również w efekcie jej oceny świetle art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne).

Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wyżej przytoczony art. 385¹ § 1 k.c. formułuje następujące przesłanki uznania postanowień umownych za abuzywne: konsumencki charakter umowy (umowa została zawarta z konsumentem i na cele konsumenckie – zakończenie budowy domu), kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami w efekcie czego dochodzi do rażącego naruszenie interesów konsumenta przez te postanowienia. Jednocześnie przepis ten wskazuje na dwie sytuacje, w których określone postanowienia nie mogą zostać uznane za niedozwolone, a mianowicie jeżeli: zostały one indywidualnie uzgodnione z konsumentem bądź jeżeli określają główne świadczenia stron i sformułowane są w sposób jednoznaczny.

W przedmiotowej sprawie nie było sporu co do konsumenckiego charakteru umowy. Kredyt został zaciągnięty przez pozwaną w celu pozyskania środków remont mieszkania oraz spłatę innych kredytów. Odnosząc się do kwestii indywidualnego uzgodnienia z konsumentem treści określonych postanowień, należy wskazać, iż za niezgodnione indywidualnie ustawa uznaje te postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu – w szczególności chodzi o postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Jak ustalono na podstawie zeznań pozwanej i świadka T. D., przedmiotowa umowa nie podlegała negocjacji. Pozwana miała jedynie wpływ na wysokość kapitału, jaki chciała uzyskać. Oceny tej nie zmienia zamieszczone w umowie oświadczenie, że wszystkie postanowienia umowy zostały z pozwaną indywidualnie uzgodnione (§ 11 ust. 4 umowy), tym bardziej, że pozostają w sprzeczności z w/w zeznaniami.

Wzorce umowne to klauzule opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Z zebranego materiału dowodowego nie wynika, aby pozwana miała jakikolwiek wpływ na kształtowanie poszczególnych postanowień umowy, poza wyżej wskazanymi aspektami. Pozwana podpisała umowę przygotowaną w całości przez bank. Kwestionowane klauzule indeksacyjne nie stanowiły zatem przedmiotu negocjacji między stronami. Podkreślić należy, że nawet, jeżeli konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy, to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji, gdy sformułowano go w toku negocjacji z konsumentem, czego w postępowaniu w żaden sposób nie wykazano.

W doktrynie i orzecznictwie przedstawiane są różnorodne poglądy co do ustalenia czy klauzule indeksacyjne określają główne czy też poboczne świadczenie stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. W ocenie sądu przekonujące jest stwierdzenie, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują daną umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu. Zatem za klauzule określające świadczenie główne należy uznać zapisy umowy kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej kształtujące mechanizm indeksacji. W konsekwencji w ten sam sposób należy ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18, z 4 kwietnia 2019 roku, sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, i z 9 maja 2019 roku, sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.). Podkreślić należy, że skoro zasady i termin spłaty kredytu stanowią istotne postanowienia umowy kredytu to klauzule indeksacyjne na podstawie, których ustalana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy i zasady spłaty tego zobowiązania muszą być określone jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy.

Analizując zapisy przedmiotowej umowy stron, sąd uznał, że mechanizm waloryzacji określający główne świadczenie kredytobiorcy nie został określony w przedmiotowej umowie w sposób jednoznaczny. Dla celów przestrzegania przez przedsiębiorcę w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości zasadnicze znacznie ma to, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. W realiach sprawy nie ma żadnych podstaw dla ustalenia, jakie było saldo kredytu na datę jego uruchomienia w (...)

i jaki mechanizm miał doprowadzić do uzyskania tej kwoty, będącej następnie podstawą wyliczenia poszczególnych rat kredytowych. Zatem zapisy umowy kreujące klauzule indeksacyjne w żadnym razie nie mogą być uznane jako jednoznaczne.

Dodatkowo wskazać należy, że postanowienia umowne, w których bank kształtując klauzulę indeksacyjną odwołuje się do własnych tabel kursów walut nie mogą być uznane za sformułowane jednoznacznie, prostym i zrozumiałym językiem. Przyjmuje się bowiem, że wymogu przejrzystości warunków umowy nie można zawężyć do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Mając na uwadze słabszą pozycję konsumenta należy wymagać, by zapisy umowy kształtujące mechanizm indeksacji zostały sformułowane w ten sposób, by w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria konsument był w stanie oszacować wynikające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. Nie sposób przyjąć by odwołanie się przez bank do nieweryfikowalnych na datę zawarcia umowy jednostronnie kształtowanych przez bank współczynników, spełniało te wymagania. Zarówno w § 7 umowy odnoszącym się do wypłaty kredytu, jak i w § 10 umowy dotyczącym spłaty kredytu przewidziano, że przeliczanie nastąpi według kursu (kupna jeśli chodzi o wypłatę kredytu i sprzedaży - jeśli chodzi o spłatę) (...) z Tabeli kursów obowiązującej w banku. Podkreślenia wymaga, że sposób w jaki powód określał swoje tabele kursów nie mógł być znany pozwanej w momencie zawierania umowy. Sądu nie przekonały twierdzenia, że bank nie miał samodzielnego wpływu na kursy walut w Tabeli, gdyż te były określane na podstawie notowań innych dużych banków. Sposób ustalania Tabel kursowych był procesem skomplikowanym, polegającym na wykonaniu kilku czynności analitycznych. Nie bez znaczenia jest także to, że do ustalonego kursu była dodawana lub odejmowana marża, która miała chronić bank przed wahaniami kursu. Takie ujęcie jest sprzeczne nie tylko z dobrymi obyczajami, ale kluczy się również z poczuciem sprawiedliwości. Mechanizm ten miał chronić jedynie interesy powodowego banku, przy jednoczesnym pominięciu słusznych interesów konsumenta.

Konsument na podstawie tak ukształtowanych zasad nie miał żadnej możliwości zapoznania się z zasadami ustalania kursu (...) przez bank i ich weryfikacji. W szczególności nie było wiadomym, w jaki sposób bank miał ustalać kursy w tabeli i na jakich konkretnych czynnikach się przy tym opierał. Wobec powyższego, stwierdzić należało, iż takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego nie tylko naruszało zasadę równorzędności stron poprzez wprowadzenie elementu nadrzędności banku i podporządkowania kredytobiorcy – ale także kształtowało zobowiązanie kredytobiorcy w sposób uniemożliwiający jego weryfikację, który nie może być uznany za niejednoznaczny.

Uzupełnić należy, że za niedozwolone postanowienia umowne wyrokiem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 3 sierpnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt (...) (numer postanowienia: (...)) została uznana klauzula o treści „Kredytobiorca zobowiązuje się dokonywać spłaty kredytu, w wysokościach i terminach podanych w Załączniku nr 1 do Umowy - kalendarzu spłat na rachunek Banku nr: (...) (decyduje data wpływu na rachunek Banku), które będą zaliczane w następującej kolejności: należne opłaty i prowizje, odsetki umowne, kapitał kredytu i odsetki karne. Kwoty wskazane w kalendarzu spłat podane są w walucie kredytu. Spłaty dokonywane będą przez Kredytobiorcę w złotych, po uprzednim przeliczeniu spłaty wg kursu (...) S.A. (kursu Banku). Kurs Banku jest to średni kurs złotego w stosunku do waluty kredytu opublikowany w danym dniu w prasie przez (...) powiększony o zmienną marżę kursową Banku, która w dniu udzielania kredytu wynosi 0,06. Marża kursowa może ulegać zmianom i jest uzależniona od rozpiętości kursów kupna i sprzedaży waluty kredytu na rynku walutowym”.

Sąd nie podziela stanowiska strony powodowej, iż z zastosowanej w sprawie niniejszej analogicznej niedozwolonej klauzuli wystarczy wyeliminować („wygumkować”) element mówiący o marży pozostawiając jedynie kurs średni (...). W ocenie sądu nie ma podstaw do podziału treści zapisu niedozwolonego. Sąd przyjmuje stanowisko pozwanej, że bank tylko pozornie odwołuje się do kryterium obiektywnego, jakim jest kurs średni NBP, w rzeczywistości zastrzegając dla siebie prawo do swobodnej zmiany marży doliczanej do kursu NBP, co powoduje że możliwość ustalania kursu franka przez bank nie doznaje żadnych formalnych ograniczeń.

Powyższa kwestia zajął się też (...) w orzeczeniu z 29 kwietnia 2021r. (wyrok w sprawie C-19/20), uznając, wprawdzie, iż zgodne z prawem UE jest przede wszystkim, aby sąd krajowy nie unieważniał umowy kredytu walutowego, a sąd

krajowy powinien utrzymać w mocy umowę kredytu walutowego poprzez usunięcie z umowy kredytowej jedynie elementów uznanych za nieuczciwe (tzw. „blue pencil test”) oraz zachowanie wszystkich pozostałych elementów. Unieważnienie umów długoterminowych, takich jak umowy kredytowe, powinno być bowiem środkiem ostatecznym – prawo UE ma na celu zachowanie umów kredytowych w mocy, gdy tylko jest to możliwe (po usunięciu z nich warunków uznanych za nieuczciwe). Dyrektywa 93/13 nie wymaga bowiem, aby sąd krajowy wyłączył z umowy, oprócz warunku uznanego za nieuczciwy, warunki, które nie zostały za takie uznane. W rzeczywistości bowiem celem zamierzonym przez tę dyrektywę jest ochrona konsumenta i przywrócenie równowagi pomiędzy stronami poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków umowy (pkt 72). Sąd powinien, przed unieważnieniem umowy kredytowej, zastosować „blue pencil test” w celu określenia, czy można utrzymać umowę w mocy, czyli usunąć te elementy umowy kredytowej, które są nieuczciwe, przy zachowaniu pozostałych warunków w mocy (jeżeli mogą one istnieć bez nieuczciwych warunków). Jednak Trybunał podkreślił, że jeżeli usunięcie nieuczciwego elementu warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, konieczne będzie usunięcie nieuczciwej klauzuli umownej w całości.

W ocenie sądu usunięcie z klauzuli tylko elementu w postaci marży spowoduje zmianę istoty klauzuli w jej pierwotnym brzmieniu, usunięciu z umowy podlegała całość klauzuli waloryzacyjnej.

Art. 385¹ § 1 k.c. wymaga dla uznania klauzul za abuzywne, aby kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, który w stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się rzetelnym informowaniem ich o uprawnieniach wynikających z umowy, a także nie wykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, bądź wywołania błędnego przekonania u konsumenta, przy wykorzystaniu jego niewiedzy lub naiwności. Wskazać zatem należy, iż w przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem było to, aby bank dał konsumentowi swoistą pewność i zagwarantował przejrzystość oraz klarowność łączącego strony stosunku prawnego. Zarówno umowy kredytowe indeksowane do franka szwajcarskiego jak i znajdujące do nich zastosowanie regulaminy winny być dla konsumentów przejrzyste i zrozumiałe. Zdaniem sądu zawierający umowę kredytu konsument powinien mieć jasność co wysokości własnych zobowiązań w tym co do salda zadłużenia.

Tymczasem, jak wynika z zeznań zarówno pozwanej, jak i świadka T. D., pozwana nie tylko nie miała takiej świadomości w chwili zawierania umowy kredytu, ale nawet jej tego nie wyjaśniono. Nie prosiła o to, a doradca tłumaczył ryzyko walutowe jedynie na prośbę klienta. Tej oceny nie zmienia fakt podpisania przez pozwaną oświadczenia o tym, że rozumie czym jest ryzyko walutowe, bowiem bez akceptacji treści tego dokumentu, w ogóle nie przystąpiono by do kolejnych etapów udzielania kredytu.

Jak wskazał Sąd Najwyższy i tak nie byłoby to wystarczające. Wskazanie bowiem, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko – nie może być uznane za zrozumienie swojej pozycji kontraktowej. P. obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 roku, sygn. akt II CSK 483/18).

Pozwana nie rozumiała, że kursy walut są zmienne i nie poinformowano jej o realnym ryzyku walutowym. Nie uzyskała informacji jaki jest górny pułap wahań waluty, ani na czym te prognozy są oparte. Podkreślenia wymaga przy tym fakt,

że pozwana chciała uzyskać kredyt złotówkowy i w takiej walucie prowadzone były negocjacje. Również we wniosku kredytowym wnioskowana kwota kredytu została wpisana w walucie PLN, a pozwana działała w zaufaniu do banku.

W tym miejscu wskazać również należy, że jakiegokolwiek wskazanie klientowi na istnienie ryzyka kursowego, nie stanowi podstawy do przyjęcia, że klient został o ryzyku poinformowany. Powinno odbyć się to w jasny i przejrzysty sposób. W ocenie sądu jest to i tak niewystarczające bez wprowadzenia do umowy granic wysokości kursu walutowego, żeby konsument wiedział jaka jest rzeczywista wysokość zaciągniętego przez niego zobowiązania. Czym innym jest bowiem świadomość mogących wystąpić ryzyk związanych z kredytem waloryzowanym do waluty obcej, a czym innym prawidłowe, tj. pełne, z wyszczególnieniem wad i zalet danego produktu, poinformowanie konsumentów, w tym również przedstawienie symulacji jak może się zmieniać sytuacja konsumenta w zależności od wystąpienia przedmiotowych ryzyk. Ponadto, przy możliwości wzięcia kredytu także w złotych polskich, konsumentowi winno zostać przedstawione porównanie obu kredytów i przedstawienie symulacji jednego i drugiego, przy uwzględnieniu pozytywnych i negatywnych konsekwencji związanych z upływem czasu, ryzykami, walutą, w której konsument zarabia itp. W realiach sprawy kwestie kredytu złotowego zakończono konstatacją, że pozwana nie posiadała zdolności kredytowej celem zaciągnięcia takiego kredytu. Nie przedstawiono jej również żadnych symulacji związanych z prognozowanym na przyszłe lata kursem (...) czy z wysokością rat kredytu. Z pozwaną nie omówiono również mechanizmu ustalania tzw. spreadu walutowego, gdyż o to nie pytała, bo nie miała o nim wiedzy.

W ocenie sądu, powodowy bank nie sprostał ciążącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż przedstawił kredytobiorcy w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem walutowym, a w szczególności, że przedstawił mu symulację zmian kursu waluty obcej (franka szwajcarskiego) w okresie obowiązywania umowy. Nie wykazano, że wytłumaczono klientowi znaczenia poszczególnych postanowień umowy, w tym znaczenia terminów takich: „waloryzacja”, „kurs”, czy „tabela kursów”. Jak wskazywano na to powyżej umowa i związane z nią ogólne warunki udzielania kredytów nie zawierają żadnych zapisów pozwalających ustalić i zweryfikować zasady tworzenia przez bank własnych tabel kursów walut. To na banku jako profesjonalistcie (art. 355 § 2 k.c.) spoczywa obowiązek udzielenia kredytobiorcy stosownych informacji i pouczeń.

Dodatkowo wskazać należy, że sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać takie ukształtowanie stosunku obligacyjnego, które ustanawia nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Za przeważający w orzecznictwie sądów powszechnych należy uznać pogląd, że odwołanie się w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego do tabel kursów danego banku jako podstawy kształtowania mechanizmu waloryzacyjnego jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta z uwagi na uzależnienie wysokości świadczenia spełnianego przez konsumenta od swobodnej decyzji przedsiębiorcy. Określenie wysokości należności obciążających konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (por. wyroki SN z 22.01.2016r. I CSK 1049/14, 1.03.2017r. IV CSK 285/16, 4.04.2019r. III CSK 159/17, 9.05.2019r. I CSK 242/18, 29.10.2019r. IV CSK 309/18). Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego musi być uznane za istotnie, znacząco naruszające równowagę stron i w konsekwencji rażąco naruszające interesy konsumenta.

Dodatkowo szczególnego podkreślenia wymaga okoliczność, że umowa nie zawierała żadnych mechanizmów chroniących konsumenta przed nieograniczonym wzrostem kursu (...) wobec PLN. Umowa nie zawiera żadnego limitu odpowiedzialności kredytobiorcy. Istotnym jest, że wraz z notowanym zasadniczym wzrostem kursów (...) nie nastąpił drastyczny wzrost wartości nieruchomości, stanowiącej zabezpieczenie hipoteczne. W konsekwencji pozwana zobowiązana była do spłaty zobowiązań w wysokości zasadniczo przewyższającej zarówno udzielony kredyt jak i możliwe do przewidzenia w dacie zawierania umowy całkowite koszty udzielania kredytu pomimo, że jej majątek w tym wartość jej nieruchomości nie wzrosła adekwatnie do wysokości rosnących zobowiązań. Po drugie brak zakreszenia w umowie limitu, granicy odpowiedzialności konsumenta, zdaniem sądu, uniemożliwił konsumentowi w dacie zawierania umowy realną ocenę skutków i konsekwencji podpisywanej umowy. Jedynie określenie takiej granicy i przedstawienie symulacji wzrostu kapitału i rat w oparciu o graniczne wskaźniki dawało szansę na rzeczywistą ocenę znaczenia zaciągniętego zobowiązania. Takie zapisy nie znajdują się w żadnej ze znanych sądowni umów kredytów

indeksowanych lub denominowanych, a ich istnienie wyeliminowałoby dzisiejsze problemy z tak zwanymi kredytami frankowymi. Zaniechanie to, w ocenie sądu, nakazuje umowy te, w tym przedmiotową, uznać jako skonstruowaną z zasadniczym naruszeniem dobrych obyczajów.

Mając na uwadze powyższe bezsporne winno być, że niejednoznaczne opisanie w umowie mechanizmu waloryzacji kształtującego główne świadczenia stron, nadanie bankowi mocą umowy nieusprawiedliwionej przewagi polegającej na prawie jednostronnego, dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań konsumenta oraz ukształtowanie i przedstawienie zapisów umowy w sposób uniemożliwiający pełne zrozumienie przez kredytobiorcę istoty i skutków umowy należy zakwalifikować jako działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami w konsekwencji stanowiące rażące naruszenie interesów konsumenta.

W świetle powyższych wywodów stwierdzić należy, że charakter abuzywny mają następujące postanowienia umowy nr (...) zawartej 26 października 2006 r. między stronami:

1. § 1 ust. 1 umowy w zakresie, w jakim przewiduje waloryzację (indeksację) kredytu kursem (...) i w zakresie w jakim powód (w uzasadnieniu omyłkowo pozwany) udziela kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem kupna waluty (...) według tabeli kursowej powoda (w uzasadnieniu omyłkowo pozwanego);

2. § 7 ust. 2 zd. 4 umowy w zakresie w jakim przewiduje, że wypłacona przez powoda kwota w polskich złotych na rzecz pozwanej z tytułu wypłaty kredytu zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) S.A., obowiązującego w dniu wypłaty środków pozwanej;

3. § 10 ust. 8 umowy w zakresie w jakim przewiduje, że rozliczenie wpłaty dokonanej przez pozwaną będzie następować według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...)S.A. obowiązującego w dniu wpływ środków do banku.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych przewidujących indeksację kredytu do waluty obcej jest ich pominięcie przy ustalaniu treści umowy pomiędzy bankiem a konsumentem. Klauzule abuzywne przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy, a co za tym idzie nie stanowią elementu treściowego łączącego strony stosunku prawnego. W konsekwencji należy ustalić jakie skutki wynikają z powyższego, w szczególności czy możliwe jest utrzymanie w mocy podpisanej przez strony umowy po wyeliminowaniu bezskutecznych, niedozwolonych postanowień (art. 58 § 3 k.c.) lub ich stosowne zastąpienie.

W przypadku wyeliminowania niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji dochodzi do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką (...). Wyeliminowanie klauzul indeksacyjnych i związanego z nimi ryzyka walutowego charakterystycznego dla podpisanej umowy jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennym istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu – a to oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18; por. również powołany tam wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Eliminacja abuzywnych postanowień kreujących klauzule indeksacyjne nie może prowadzić do sytuacji, w której pozostała w mocy część umowy zostaje utrzymana jako stosunek prawny o zupełnie odmiennym charakterze bez mechanizmu indeksacji i z zupełnie wyeliminowanym ryzykiem kursowym. Tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy traci swój cel i znaczenie gospodarcze, co skutkować musi stwierdzeniem nieważności całej umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c.

Dyrektywa (...) przewiduje w art. 6 ust. 1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z

niej nieuczciwych warunków. Jak uściśla odnosząc się do tejże kwestii (...) w wyroku z 14 marca 2019 roku w sprawie Z. D. przeciwko E. (...) (C-118/17): „o ile Trybunał w wyroku z 30 kwietnia 2014 roku, K. i K. R. (C 26/13, EU:C:2014:282, pkt 83, 84), uznał możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy, o tyle z orzecznictwa Trybunału wynika, że możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. podobnie wyroki: z dnia 7 sierpnia 2018 r., B. (...) i E. C., C 96/16 i C 94/17, EU:C:2018:643, pkt 74; z dnia 20 września 2018 r., (...) B. (...), C 51/17, EU:C:2018:750, pkt 61).”

Wykładnia wyżej wskazanej dyrektywy znalazła również swój wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który stwierdził, iż: „konsekwencją stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej spełniającej wymagania powołanego przepisu jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. Wprawdzie w piśmiennictwie i orzecznictwie dopuszcza się uzupełnianie takiej niekompletnej umowy przepisami dyspozytywnymi lub stosowaniem analogii z art. 58 § 3 k.c., jednak Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę opowiada się za wyjątkowym jedynie odwoływaniem się do takich zabiegów (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC z 2015 r., nr 11, poz.132), mając na uwadze, że konstrukcja zastosowana w art. 385¹ § 2 k.c. stanowi implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady (...) z 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 095, z 21 kwietnia 1993 roku) i ma realizować zadanie sankcyjne, zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami od wprowadzania do nich tego rodzaju postanowień (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości WE z 14 czerwca 2012 roku, C-618/10, B. E. de C., (...):EU:C:2012:349).”

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że wypełnienie luki po wyeliminowanych niedozwolonych postanowieniach zależne jest od woli konsumenta. Dopiero zagrożenie interesów konsumenta i brak jego woli co do unieważnienia całej umowy otwiera drogę do zastąpienia usuniętych postanowień innymi rozwiązaniami wynikającymi z przepisów prawa, o ile istnieją one w danym porządku prawnym.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że strona pozwana konsekwentnie w całym postępowaniu wносиła o stwierdzenie nieważności umowy stron. Nadto luka spowodowana bezskutecznością pewnych postanowień może zostać wypełniona przez odpowiednie przepisy o charakterze dyspozytywnym. Dziać się tak może jednak jedynie wówczas, gdy istnieją w systemie obowiązującego prawa przepisy, które dotyczą kwestii regulowanych odmiennie w postanowieniu uznanym za niedozwolone. W innych przypadkach luka powstała w treści wzorca nie może zostać uzupełniona w powyższy sposób (M. N., T. S., Ekspertyza naukowa z dnia 27.06.2015 pt.: „Możliwość i sposoby eliminacji z obrotu prawnego postanowień umownych uznanych przez Sąd Okręgowy Konkurencji i Konsumentów za abuzywne”).

W polskim systemie prawnym brak jest jednak przepisów, które pozwalałyby zapełnić powstałą w stosunku między stronami lukę. Jak już na to wskazywano powyżej, luki tej, w postaci braku jasnych reguł określających sposób kształtowania kursów walut stanowiących podstawę indeksacji nie zapełniła w szczególności ustawa antyspreadowa. Ustawa ta nie zawiera w tym zakresie rozstrzygnięć, które wprost mogłyby zastąpić abuzywny zapis umowy kredytowej łączącej strony.

Powyższe prowadzi do wniosku, że zapełnienie luki powstałej w umowie w efekcie zastosowania przez bank klauzuli abuzywnej w zakresie regulacji warunków ustalania kursów waluty obcej poprzez zastosowanie odpowiednich przepisów dyspozytywnych nie było możliwe. Należy pamiętać, że jej zapełnienie - na przykład - zgodnie z postulatami niektórych banków – poprzez zastąpienie tabel kursów danego kredytodawcy tabelami kursów rynkowymi lub tabelami kursów NBP przyczyniłoby się to do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców. W przypadku gdyby istniała możliwość zastąpienia przez sąd abuzywnych zapisów uczciwymi postanowieniami to przedsiębiorcy byłiby skłonni stosować nielojalne zapisy mając świadomość, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to umowa może jednak zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak

aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców. Takie uprawnienie sądu mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13, który zakłada, że zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów Państwa Członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami.

Konsekwencją powyższego jest uznanie, że postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” tj. nieważną *ex tunc*. Oznacza to, że świadczenia spełnione na podstawie tej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia. Mając na względzie powyższe rozważania, sąd uznał, że umowa z 26 października 2006 r., zawarta między powodem a pozwaną jest na z powodu abuzywności wskazanych wyżej klauzul. Z uwagi na przesłankowe ustalenie nieważności umowy już na podstawie argumentów przedstawionych we wcześniejszych częściach uzasadnienia, sąd nie widzi potrzeby odnoszenia się do wszystkich twierdzeń przytoczonych przez stronę pozwaną mających na celu wykazanie nieważności.

Ze względu na fakt, że sąd uznaje umowę stron za nieważną, brak jest możliwości dochodzenia przez powodowy bank jej wykonania. Już ten fakt dawałby podstawy do oddalenia powództwa.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że z opinii biegłego wynika, iż pozwana dokonała nadpłaty w kwocie 653,00 CHF, tj. 4.664,30 zł. W przypadku rat kapitałowych oszacowana różnica wynosi 180,93 CHF, tj. 1.462,23 zł, a w przypadku odsetek umownych 399,07 CHF, tj. 2.486,05 zł. Biegły podkreślił, że z wykonanego oszacowania wynika, iż na dzień 24 kwietnia 2017 r. występowała nadpłata na rachunku kredytowym, a więc nie było podstaw do skutecznego wypowiedzenia umowy.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód, który zarzucając:

1. nierozpoznanie istoty sprawy, poprzez zaniechanie ustalenia, czy i

jaka kwota jest należna powodowi (dalej również jako: Bank) z tytułu

kredytu udzielonego pozwanemu, w tym z uwagi na:

(i) pominięcie wniosków wypływających z Opinii biegłego sądowego co

do tego, jaka kwota powinna zostać uiszczona przez pozwanego na rzecz

Banku po przeliczeniu zobowiązania według kursu średniego (...), w

wyniku uznania kwestionowanych postanowień za abuzywne,

(ii) zaniechania dokonania oceny roszczenia Banku o zapłatę pod kątem wszystkich możliwych do zastosowania z uwagi na zakresloną podstawę faktyczną żądania pozwu przepisów prawa materialnego - mimo, iż nawet stwierdzenie abuzywności kwestionowanych postanowień Umowy Kredytu nie może pozbawiać Banku uprawnienia do dochodzenia od pozwanego zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, zaś Sąd obowiązany jest do oceny roszczenia w aspekcie wszystkich przepisów prawnych, które powinny mieć zastosowanie wobec ustalonych faktów;

2. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy - art. 327¹ § 1 k.p.c., poprzez przez Sąd I instancji uzasadnienia w sposób, który prowadzi do wątpliwości interpretacyjnych co do ostatecznego kształtu rozstrzygnięcia;

3. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy - art. 365 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie oraz art. art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c. w zw. z art. 479⁴³ k.p.c., poprzez przyjęcie, że treść normatywna § 1 ust. 1, § 7 ust. 2 zd. 4 i § 10 ust. 8 Umowy Kredytu odpowiada treści normatywnej jakiegokolwiek klauzuli wpisanej do rejestru

UOKiK, w tym pod nr (...) (...) i Sąd jest tymże wpisem związany, podczas gdy (i) treść normatywna § 1 ust. 1, § 7 ust. 2 zd. 4 i § 10 ust. 8 Umowy Kredytu jest od niego odmienna, (ii) wpis (...) dotyczy innego rodzaju umowy kredytu i zupełnie innego wzorca umownego; (...) art. 479⁴³ k.p.c. na dzień orzekania już nie obowiązywał, jako że został on uchylony Ustawą z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż § 1 ust. 1, § 7 ust. 2 zd. 4 i § 10 ust. 8 Umowy Kredytu są abuzywne;

4. naruszenia przepisów prawa materialnego - art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe) polegającego na ich błędnej wykładni, art. 58 § 1 k.c. polegający na jego błędnym zastosowaniu oraz art. 111 ust. 1 pkt. 4 Prawa bankowego polegające na jego niezastosowaniu i przyjęciu, że Umowa Kredytu indeksowanego do waluty obcej (...) jest nieważna z uwagi na: (i) brak określenia w niej świadczenia, które mają spełnić Kredytobiorcy, (ii) odesłanie w klauzuli indeksacyjnej do Tabeli Kursów Walut obcych - mimo, że konstrukcja kredytu indeksowanego została zaakceptowana przez ustawodawcę, Umowa Kredytu czyniła zadość przepisom prawa obowiązującym w dacie jej zawarcia, a ustawodawca w art. 111 ust. 1 pkt. 4 Prawa bankowego akceptuje publikowanie przez banki własnych tabel, jedynie wprowadzając obowiązek ich ogłaszania oraz - przede wszystkim - pomimo że z uwagi na zawarte w § 17 umowy bezpośrednie odwołanie do kursów średnich NBP możliwe jest ustalenie zarówno wysokości salda kredytu, jak i poszczególnych rat, za pośrednictwem tych właśnie kursów bez konieczności uzupełnienia umowy w oparciu o jakiegokolwiek mierniki wartości waluty obcej;

5. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385¹ § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich polegające na jego błędnej wykładni, i art. 69 ust. 2 pkt. 4a Prawa bankowego polegające na jego zastosowaniu i błędnym przyjęciu, że: (i) klauzula indeksacyjna przewidująca przeliczenie kwoty na (...) (§ 1 ust. 1, § 7 ust. 2 zd. 4

1 § 10 ust. 8) może być badana pod kątem abuzywności - mimo, iż są to całkowicie odrębne warunki umowne, a klauzula indeksacyjna określa główne świadczenie stron zatem wyłączona jest ona spod oceny abuzywności, a nadto są to postanowienia indywidualnie negocjowane; (ii) postanowienie § 1 ust. 1 ma charakter niejednoznaczny - mimo, iż pozwanemu udzielono informacji pozwalających mu na oszacowanie istotnych konsekwencji ekonomicznych umowy, a sama informacja o sposobie ustalania Tabeli Kursów Walut nie jest informacją „istotną” dla konsumenta (...) prawo Banku do ustalania kursu waluty świadczy o braku przejrzystości warunku - a tym samym nieuwzględnieniu charakteru umowy o kredyt powiązany z walutą obcą oraz kryteriów wskazanych w ust. 2 Załącznika do Dyrektywy 93/13 oraz tego, iż obowiązek umieszczania w umowach kredytu zasad ustalania Tabeli Kursów Walut został wprowadzony dopiero w 2011 r., (iv) nie istnieje możliwość uznania, że zawarte w Umowie klauzule są abuzywne jedynie w zakresie marży - mimo, iż ocenie pod kątem abuzywności podlegają warunki umowy, nie zaś jednostki redakcyjne tekstu - co potwierdzone zostało w zignorowanym przez Sąd I instancji wyroku wydanym przez (...) w sprawie C-19/20; (v) Bank miał swobodę w ustalaniu kursów w Tabeli Kursów Walut do której odwołuje się § 1 ust. 1 Umowy Kredytu - mimo, iż sposób ten opisany został precyzyjnie w § 17 - a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 385¹ § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia Umowy Kredytu (§ 1 ust. 1, § 7 ust. 2 zd. 4 i § 10 ust. 8) kształtują prawa i obowiązki pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając ich interesy i to w sposób rażący - mimo że postanowienia te oceniane na dzień zawarcia Umowy przesłanek tych nie spełniają;

6. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 65 § 1 i § 2 k.c. i art. 385¹ § 2 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe) oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego

poprzez ich niezastosowanie oraz art. 58 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie - w zw. z art. 4 ust.

i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, a polegające na zaniechaniu dokonania wykładni oświadczeń woli stron i błędnym przyjęciu przez Sąd, że: (i) postanowienia dotyczące Tabeli Kursów Walut stanowią element przedmiotowo istotny umowy kredytu; (ii) Umowa Kredytu dotyczy kredytu udzielonego w PLN i taki też był zgodny zamiar stron, (...) bez postanowień dotyczących sposobu ustalania Tabeli Kursów Walut nie istnieje możliwość wykonania Umowy

Kredytu, mimo iż w świetle przepisów prawa krajowego jest możliwe odtworzenie sposobu wykonania zobowiązania w drodze m.in. wykładni oświadczeń woli stron - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż Umowa Kredytu jest nieważna, mimo, że bez kwestionowanych postanowień było możliwe ustalenie świadczenia głównego stron, a umowa była wykonalna;

7. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. polegające na jego niezastosowaniu oraz art. 385² k.c. poprzez jego błędną wykładnię - w zw. z art. 6 ust.

1 Dyrektywy (...) poprzez niezuzupełnienie luki powstałej wskutek uznania postanowień § 1 ust. 1, § 7 ust. 2 zd. 4 i § 10 ust. 8 Umowy Kredytu za abuzywne za pomocą: (i) przepisów dyspozytywnych, mimo że kurs wymiany walut PLN/ (...) może zostać ustalony również w oparciu o przepis dyspozytywny obowiązujący w dniu orzekania - art. 358 § 2 k.c., a który to przepis może znaleźć również zastosowanie z uwagi na fakt, że umowa kredytu jest zobowiązaniem o charakterze trwałym, przy czym do jego zastosowania nie jest wymagana zgoda konsumenta,

(ii) wskaźnika o charakterze dyspozytywnym, jakim w dacie zawarcia umowy był kurs średni (...) - a w konsekwencji błędne stwierdzenie, że skutkiem abuzywności jest nieważność całej umowy

8. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. oraz art. 4 ustawy o zmianie ustawy - Prawo bankowe (dalej: Ustawa antyspreadowa) w zw. z art. 385² k.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie stanu wprowadzonego Ustawą antyspreadową przy ocenie celowości stosowania przez Sąd sankcji (i to nieważności) dla zachęcenia banków do umieszczania w umowach kredytu postanowień dotyczących kursów walut w sytuacji, gdy obowiązek taki wynika już z ww. ustawy, wypełniając cele Dyrektywy (...) i to w sytuacji, w której Umowa została w całości wykonana - a w konsekwencji zaniechanie dokonania oceny skutków braku związania abuzywnym postanowieniem na dzień orzekania i błędne przyjęcie, że nie została uchylona ewentualna abuzywność kwestionowanych postanowień;

9. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy - art. 235² § 1 pkt. 2 k.p.c. i w zw. z: art. 278 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. - i w zw. z art. 9 ust. 1 Ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz innych ustaw, polegające na pominięciu postanowieniem z dnia 8 lutego 2021 r. wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego w zakresie wnioskowanym przez Bank w piśmie z dnia 14 grudnia 2020 r.;

10. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 65 § 1 i § 2 k.c. i art. 385¹ § 2 k.c. w zw. art.69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe) oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego poprzez ich niezastosowanie oraz art. 69 ust. 2 pkt. 4a Prawa bankowego, art. 353¹ k.c. i art.58 § 1 i § 3 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie - w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy(...), a polegające na zaniechaniu dokonania wykładni oświadczeń woli stron przyjęciu przez Sąd, że: (i) postanowienia dotyczące Tabeli Kursów Walut stanowią element przedmiotowo istotny Umowy Kredytu; (ii) świadczenia główne zostały określone niejednoznacznie przez odniesienie do przyszłej Tabeli Kursowej, ((...)) ustalanie indeksacji wg kursów ustalanych przez kredytodawcę narusza granice swobody umów, (iv) bez postanowień dotyczących sposobu ustalania Tabeli Kursów Walut nie istnieje możliwość wykonania Umowy Kredytu - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż Umowy Kredytu jest nieważna, mimo że bez kwestionowanych postanowień jest możliwe ustalenie świadczenia głównego stron, a umowa jest wykonalna;

11. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy - art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. oraz art. 6 k.c., poprzez: (i) zmarginalizowanie zeznań świadków E. C. i H. K. i błędnym uznaniu, iż zeznania ww. świadków okazały się istotne jedynie w zakresie w jakim ww. świadkowie opisali sposób ustalania przez Bank kursu (...) obowiązującego przy spłacie kredytu oraz jak wyglądała standardowa procedura zawierania umów kredytowych, (ii) zmarginalizowanie zeznań świadka T. D. m.in. poprzez uznanie, iż pozwanej nie przedstawiono symulacji kredytu, gdy świadek T. D. na rozprawie w dniu 20 czerwca 2018 r. obszernie opisał procedurę związaną

z zawarciem Umowy Kredytu, ((...)) zmarginalizowanie znaczenia dokumentów przedłożonych przez pozwanego, w tym w szczególności: treści Umowy Kredytu, Oświadczenia o ryzyku i rezygnacji z kredytu w PLN; ((...)) wyciągnięcie przez Sąd błędnych, nielogicznych i sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym konkluzji - a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, iż: (i) doradca zapewnił, że kurs franka szwajcarskiego jest korzystny, a taki kredyt jest bezpieczny (s. 2 uzasadnienia Wyroku);

(ii) umowa nie podlegała negocjacom (s. 15 uzasadnienia Wyroku); ((...)) kredytobiorczyni podpisała gotową, uprzednio sporządzoną umowę, przedłożoną mu przez doradcę, nie mając rzeczywistego wpływu na jej treść (s. 16 uzasadnienia wyroku); (iv) kredytobiorczyni nie przedstawiono czym jest indeksacja, kurs kupna/sprzedaży franka szwajcarskiego, nie przedstawiono symulacji kredytu (s. 3 uzasadnienia Wyroku); (v) B. Ł. nie miała świadomości w chwili zawierania Umowy, co do ostatecznej wysokości zaciąganych zobowiązań, rozumiała jedynie, że wysokość poszczególnych rat kapitałowo - odsetkowych kredytu uzależniona będzie od kursu franka szwajcarskiego, przy czym, poza ogólnym stwierdzeniem, że miała świadomość o możliwych wahanach kursu, nie uzyskała informacji jaki jest górny pułap wahań waluty, ani na czym te prognozy są oparte (s. 3 uzasadnienia Wyroku); (vi) strony łączyła w rzeczywistości umowa kredytu Złotowego (s. 12 uzasadnienia Wyroku); (vii) w Umowie nie określono w jaki sposób zostanie określone saldo kredytu w (...), stanowiące podstawę określenia świadczenia kredytobiorcy (s. 13 uzasadnienia Wyroku); (viii) Bank nie zawarł jasnych i obiektywnych zasad według, których kapitał określony w PLN miał zostać przeliczony na (...), w Umowie nie opisano bowiem reguł, na podstawie których Bank określił ostateczne saldo kredytu (s. 13 uzasadnienia Wyroku); (ix) pozwanej nie przedstawiono żadnych symulacji związanych z prognozowanym na przyszłe lata kursem (...) czy z wysokością rat kredytu, z pozwaną nie omówiono mechanizmu ustalania tzw. spreadu walutowego (s. 20 uzasadnienia konsumenta (s. 21 uzasadnienia Wyroku); (xi) analogiczne klauzule jak sporne klauzule zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych (str. 17, 18 uzasadnienia Wyroku) - a które to ustalenia przełożyły się na ocenę ważności Umowy Kredytu, a więc błąd Sądu Okręgowego w tym zakresie miał istotny wpływ na wynik spraw, a także naruszenie art. 177 § 1 pkt. 3⁽¹⁾ k.p.c. polegające na zaniechaniu zawieszenia postępowania z uwagi na pytanie prejudycjalne do (...). Z powołaniem na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w całości oraz przekazanie Sądowi I instancji sprawy w całości do ponownego rozpoznania ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w całości i uwzględnienie powództwa w całości. Nadto skarżący wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego dr K. S. na okoliczności wskazane w środku odwoławczym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233§1 kpc dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Apelacyjny podziela, przyjmując je jako własne przy czym , z uwagi na preferowaną przez pozwanego niezwykle rozbudowaną formę prezentowania zarzutów apelacyjnych, zostaną one poddanie ocenie w sposób syntetyczny (por. art. 327¹ § 2 kpc).

Nie zachodzi zarzucane w apelacji naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. oraz art. 6 k.c.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia art. 223 § 1 kpc mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. III CK 314/05).

Taka sytuacja w sprawie nie zachodzi.

Skarżący zarzuca zmarginalizowanie zeznań świadków E. C. i H. K. i błędne uznanie, iż zeznania ww. świadków okazały się istotne jedynie w zakresie w jakim ww. świadkowie opisali sposób ustalania przez Bank kursu (...) obowiązującego przy spłacie kredytu oraz jak wyglądała

standardowa procedura zawierania umów kredytowych.

Jednak w apelacji brak jest argumentów, które pozwalałyby zakwestionować stanowisko Sądu Okręgowego co do mocy dowodowej wskazanych zeznań.

Podobnie należy odnieść się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc w zakresie dotyczącym oceny zeznań T. D..

W istocie skarżący zarzucając naruszenie wskazanego ostatnio przepisu oraz art. 231 kpc kwestionuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego.

Zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może natomiast polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. IV CK 387/04).

Tymczasem wywody apelacji w tym zakresie ograniczają się właśnie do prezentacji własnej wersji stanu faktycznego, co stosownie do powyższych wskazań nie może być zabiegiem skutecznym.

Jeżeli bowiem z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. Sąd Najwyższy z dnia 7 października 2005 r. IV CK 122/05).

Z twierdzeń apelacji nie wynika w czym skarżący dopatruje się naruszenia art. 6 kc w zw. z art. 233 § 1 kpc i można jedynie domniemywać, że apelujący uznał, jakoby Sąd Okręgowy błędnie przyjął, iż powód nie udowodnił swoich twierdzeń faktycznych.

Tymczasem przepis art. 6 k.c. dotyczy jedynie negatywnych skutków związanych, w myśl przepisów prawa cywilnego, z nieudowodnieniem przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne (aspekt materialnoprawny rozkładu ciężaru dowodu). Poza jego dyspozycją pozostaje natomiast aspekt procesowy, w tym m.in. kwestia, czy strona wywiązała się z obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi określone skutki prawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2010 r., sygn. akt I CSK 23/10, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., sygn. akt II CSK 293/07, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 2000 roku, sygn. akt II CKN 420/00, niepubl.). W konsekwencji, jak słusznie podkreśla się w orzecznictwie, zarzut naruszenia art. 6 k.c. nie może być skutecznie uzasadniany naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c.

W judykaturze przyjmuje się, że obraza tego przepisu może być przedmiotem zarzutu w apelacji tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. wtedy, gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli instancyjnej lub kasacyjnej. Naruszenie takie może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej.

Analiza uzasadnienia Sądu I instancji nie może prowadzić do wniosku, że jest ono obarczone takimi kardynalnym brakami. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w ocenie Sądu Apelacyjnego w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialne i procesowego Sąd przywołał bowiem podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia i uzasadnił swoje stanowisko wskazując na jakich dowodach je oparł, a jakim dowodom odmówił wiarygodności. Nie może stanowić podstawy do uwzględnienia tego zarzutu taka okoliczność, że sąd jako powody unieważnienia umowy wskazał różne, w tym częściowo błędne podstawy prawa materialnego.

Odnosnie do twierdzeń apelacji jakoby Sąd Okręgowy nie kwestionował mechanizmu przeliczeniowego określonego w § 17 umowy, a jednocześnie stwierdził jej nieważność, należy zaakcentować, że Sąd I instancji wyraźnie podkreślił, iż

bank tylko pozornie odwołał się do kryterium obiektywnego, jakim jest kurs średni NBP, w rzeczywistości zastrzegając dla siebie prawo do swobodnej zmiany marży doliczanej do kursu NBP, co powoduje że możliwość ustalania kursu franka przez bank nie doznaje żadnych formalnych ograniczeń.

Sąd Apelacyjny odniesie się do tej kwestii w dalszej części uzasadnienia.

Nie zachodzi zarzucane w środku odwoławczym nierozpoznanie istoty sprawy.

Skarżący wskazuje w tym kontekście, że nawet uznanie za abuzywne postanowień umowy nie wyłącza możliwości zwrotu kapitału kredytu na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Rzecz jednak w tym, że powód z takim roszczeniem w sprawie nie wystąpił.

Owszem powód domagał się ewentualnie zapłaty kwoty 144.840,13 zł z odsetkami liczonymi według stawki umownej 10,98% w skali roku.

Jednak w uzasadnieniu tego żądania wskazał, że domaga się w tym wypadku przeliczenia kwoty żądania głównego wyrażonego (...) według kursu średniego (...)z dnia wymagalności roszczenia, z powołaniem na nieobowiązujący w dacie zawarcia umowy art. 358§ 2 kc.

Nie jest to zatem roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, przy którym powód mógłby wprawdzie domagać się od pozwanej kwoty wyrażonej w PLN, lecz tylko dlatego, że w takiej walucie spełnił on swoje świadczenie i w związku z nieważnością umowy może domagać się zwrotu tego świadczenia.

Powód w uzasadnieniu żądania ewentualnego nie powoływał się na nieważność umowy stron skutkującą koniecznością rozliczeń na zasadzie bezpodstawnego wzbogacenia.

Tymczasem skoro Sąd Okręgowy zasadnie stwierdził, że umowa stron jest nieważna – z uwagi na niemożność zastąpienia wyeliminowanych postanowień abuzywnych postanowieniami wynikającymi z przepisów dyspozytywnych - to powód mógłby domagać się od pozwanej jedynie zwrotu swego nienależnego świadczenia, a nie roszczenia dochodzonego żądaniem ewentualnym.

Jak to już wskazano z takim żądaniem powód jednak w postępowaniu przed Sądem Okręgowym nie wystąpił, na co słusznie zwrócił uwagę pełnomocnik pozwanej w wystąpieniu na rozprawie apelacyjnej zaznaczając, że gdyby powód zgłosił takie roszczenie, to pozwana złożyłaby zarzut potrącenia swojego roszczenia o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz powoda w wykonaniu nieważnej umowy wynoszących 119.696,16 zł.

W judykaturze przesądzone zostało wszakże, że na skutek upadku (stwierdzenia nieważności) umowy kredytu, zgodnie z teorią tzw. dwóch kondykcji, stronom przysługują dwa odrębne wzajemne roszczenia z tytułu zwrotu nienależnie spełnionych świadczeń (art. 410 kc w zw. z art. 405 kc), tzn. kredytobiorcy o zwrot przez bank dotychczas uiszczonych należności z tytułu spłat rat kredytu a bankowi o zwrot wypłaconej kwoty kredytu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

Nie można też zgodzić się z wywodami apelacji jakoby powód należycie poinformował pozwaną o tzw. ryzyku walutowym.

Przywołane w apelacji pisemne, lakoniczne oświadczenie pozwanej z dnia 13.10.2006r. r. (k. 356), w którym potwierdziła poinformowanie jej o ryzyku walutowym, oraz § 6 ust. 3 Umowy, wskazujący, iż „w przypadku gdy kredyt był indeksowany kursem waluty obcej, zmiana tego kursu miała wpływ na wysokości raty oraz saldo zadłużenia z tytułu kredytu, przy czym saldo zadłużenia mogło przekroczyć wartość nieruchomości. Ryzyko z tego tytułu ponosił kredytobiorca”, nie dają podstaw do uznania zasadności przedmiotowego twierdzenia apelacji.

W świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z 13.05.2022r. (...) 464/22) oświadczenia tego rodzaju są oczywiście niewystarczające dla stwierdzenia, że bank udzielił

kredytobiorcy konsumentowi wystarczającej informacji. Oświadczenie z dnia 3 grudnia 2007 r. ma w istocie charakter czysto deklaracyjny, a § 6 ust. 3 umowy wskazuje przede wszystkim na samą zależność między deprecjacją złotego a wysokością raty oraz salda zadłużenia (mechanizm indeksacji).

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji co do braku podstaw do przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej biegłego sądowego. W przypadku, gdy Sąd Okręgowy uznał abuzywność postanowień umownych i brak możliwości zastąpienia tych postanowień innymi, nie abuzywnymi postanowieniami, nie było celowe przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego w celu przeliczenia kredytu po kursie średnim (...).

Dopuszczenie takiego dowodu nie znajdowałoby uzasadnienia także w postępowaniu apelacyjnym.

Odnosząc się do wywodów dotyczących art. 69 ustawy Prawo bankowe, art. 58 kc i art. 11 ust.1 pkt 4 Prawa bankowego kc wskazać należy, że umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 tej ustawy. Orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14; z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16) a także ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), czyli tzw. ustawa antyspreadowa, potwierdziły tylko to, co wcześniej wynikało już z zasady autonomii woli stron (art. 353¹ k.c.), a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt denominowany, jak i indeksowany (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2020 r., II CSK 805/18, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, w którym wskazano też, że umowa kredytu indeksowanego (in casu przewidującego spread walutowy) mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Pr.Bankowe).

O ile zatem kredyt indeksowany nie jest kredytem niezgodnym z art. 69 ust. 3 ustawy – Prawo bankowe i mieści się w granicach swobody umów, o tyle ich mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) podlega ocenie z punktu widzenia art. 385¹ § 1 k.c. (por. powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r.), co też zasadnie uczynił Sąd Okręgowy.

Nie budzi wątpliwości stanowisko Sądu Okręgowego co do abuzywności postanowień umowy odnoszących się do mechanizmu indeksacji według tabel kursowych powoda.

W judykaturze powszechnie przyjmuje się, że tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia a także sposób przeliczenia spłat kredytu na walutę obcą, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 kc, stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z dnia 9 maja 2019 r. w sprawie I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382, z dnia 2 czerwca 2021 r. w sprawie I(...) 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki (...): z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16).

Nie ulega przy tym wątpliwości, jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowie stron z dnia 26.10.2006r. postanowienie dotyczące indeksacji zostało sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Polegało to na tym, że przy przeliczaniu świadczeń, zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak wysokość spłaty rat kredytowych, odwołano się tam do kursów ustalanych przez poprzednika prawnego powoda i ogłaszanych w (...), bez wskazania obiektywnego miernika, pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciężącego na powodach zobowiązania (por. § 17 umowy kredytu).

Szczegółowe mechanizmy ustalania kursu wymiany walut nie zostały także wskazane w innych wiążących obie strony dokumentach doręczonych pozwanej przy zawarciu umowy.

Wspomnianej niejednoznaczności nie usuwa, wbrew stanowisku powoda, wskazanie w § 17 umowy kredytu, że kursy wymiany będą określane jako średnie kursy złotego do danej waluty ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP, plus lub minus marża kupna lub sprzedaży.

Pozornie bowiem jedynie klauzula taka odwołuje się do obiektywnego miernika ekonomicznego, jakim są kursy walut na rynku ogłaszane przez Narodowy Bank Polski.

W rzeczywistości natomiast ostateczne prawo ustalenia kursu wymiany zastrzeżone zostało w umowie w sposób całkowicie dyskrejonalny na rzecz banku przez możliwość ustalania własnej marży na podstawie niesprecyzowanego i nieujawnionego kontrahentom mechanizmu.

Tego rodzaju ogólnikowe sformułowania nie pozwalały kredytobiorcom na samodzielne, jednoznaczne ustalenie wysokości zobowiązania na dzień jego wymagalności (por. wyrok (...) z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20).

Z kolei utrwalona w orzecznictwie jest wykładnia, zgodnie z którą postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc, jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej.

Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Dodać należy, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Bez istotnego znaczenia jest zatem, jak już wyżej powiedziano, w jaki sposób powód faktycznie ustalał wysokość marży i ostateczny kurs wymiany oraz czy w tym zakresie stosował się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Dodatkowo słusznie zaakcentował też Sąd Okręgowy, że identyczna klauzula umowna, stosowana przez poprzednika prawnego powoda została uznana za niedozwoloną wyrokiem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 3 sierpnia 2012 r. w sprawie (...) (LEX nr 1493946) i wpisana, na podstawie art. 47945 kpc, do rejestru niedozwolonych postanowień wzorców umowy, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod nr (...).

Od tego też momentu w/w wyrok (...), z uwagi na treść art. 479⁴³ kpc, uzyskał rozszerzoną prawomocność i wiązał osoby trzecie, w tym strony niniejszego procesu oraz sądy rozpoznające sprawę.

Bez znaczenia jest natomiast, co podnosi skarżący, że wspomniana klauzula, uznana za niedozwoloną, dotyczyła innego wzorca umownego, albowiem stosowana była przy innego rodzaju kredytach.

Decydujące znaczenie ma bowiem tożsama treść normatywna tej klauzuli z odpowiadającymi jej postanowieniami § 17 umowy kredytu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2021 r. w sprawie I (...) 222/21). W obu ocenianych

klauzulach tak samo określono sposób ustalania przez bank kursu wymiany walut dla potrzeb wykonywania umów kredytowych z elementem walutowym, między innymi przyznając kredytodawcy prawo do ustalenia we własnym zakresie marży, wpływającej ostatecznie na wysokość kursu.

Dodać można, że w wyroku sądu II instancji, wydanym na skutek apelacji banku od w/w wyroku (...), wyraźnie podkreślono niedopuszczalność odrębnego traktowania („wyzolowania”) w przedmiotowej klauzuli prawa do ustalania marży z całego mechanizmu ustalania kursu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 września 2013 r. w sprawie VI Ca 1600/12).

Zgodnie natomiast z utrwalonym stanowiskiem judykatury, artykuł 479⁴³ k.p.c. dotyczy także postępowań, w których dokonywana jest incydentalna, odnosząca się do konkretnego stosunku prawnego, kontrola postanowień umownych.

Oznacza to, że w przypadku istnienia prawomocnego wyroku uznającego określone postanowienie wzorca za niedozwolone, w procesie obejmującym incydentalną kontrolę wzorca, toczącym się pomiędzy przedsiębiorcą, który był pozwanym w sprawie o uznanie postanowienia za niedozwolone, a podmiotem, który jako konsument zawarł z nim umowę, sąd nie powinien już oceniać, czy określone postanowienie jest niedozwolone, gdyż kwestia ta została rozstrzygnięta i rozstrzygnięcie w tej mierze ma charakter wiążący.

Należy przy tym przyjąć, że zasada ta ma zastosowanie zarówno do stosunków prawnych powstających po uprawomocnieniu się wyroku wydanego w ramach abstrakcyjnej kontroli wzorców i po wpisaniu postanowienia do rejestru, jak również do stosunków, które powstały wcześniej.

W części odnoszącej się do uznania postanowienia wzorca za niedozwolone orzeczenie (...) ma bowiem charakter deklaracyjny i wywiera skutek *ex tunc* (zob. bliżej np.: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie III CZP 17/15, OSNC, z. 4 z 2016 r., poz. 40 oraz w/w wyrok Sądu Najwyższego w sprawie I (...) 222/21).

Dla takiej oceny nie ma znaczenia, że wymienione przepisy art. 479⁴³ kpc oraz art. 479⁴⁵ kpc zostały uchylone z dniem 17 kwietnia 2016 r. na podstawie ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.2015.1634).

Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 9 tej ustawy, w odniesieniu do postanowień umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴³ kpc oraz art. 479⁴⁵ kpc, dotychczasowe przepisy w tym zakresie stosuje się nadal, nie dłużej jednak niż przez 10 lat od dnia wejścia w życie ustawy (czyli do dnia 17 kwietnia 2026 r.).

A. omawianych postanowień umownych nie mogło usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”, mocą której m.in. znowelizowano przepisy art. 69 prawa bankowego (zob. bliżej w/w wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17).

Prawidłowo w tej sytuacji uznał sąd I instancji, że już z powyższych przyczyn postanowienia umowy dotyczące indeksowania kredytu do waluty obcej w postaci franka szwajcarskiego stanowiły klauzulę niedozwoloną (abuzywną), a więc niewiążącą kredytobiorców z uwagi na treść przepisu art. 385¹ § 1 kc.

Nie zasługuje też na uwzględnienie argumentacja apelacji, zgodnie z którą wyeliminowanie niedozwolonej klauzuli walutowej (indeksacyjnej) powinno skutkować zastąpieniem jej, czy to na podstawie art. 65 § 2 kc, czy to na podstawie powoływanych w apelacji przepisów prawa materialnego (przede wszystkim art. 358 § 2 kc), innymi postanowieniami, które pozwolą na utrzymanie ważności i kontynuowanie umowy kredytu.

W świetle celów dyrektywy 93/13 (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa

krajowego o ochronie konsumentów utrwalilo się w judykaturze wykładnia, zgodnie z którą niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki (...): z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776)

W szczególności, zważywszy iż artykuł 385¹ § 2 kc wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 kc, omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne w kredytach walutowych nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych, jak np. prawa wekslowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18).

Wreszcie, nie było także dostatecznie uzasadnionych podstaw do przyjęcia koncepcji apelującego, zgodnie z którą umowa kredytu mogłaby być utrzymana przez modyfikację omawianej klauzuli walutowej, zawartej w § 17, co miałyby nastąpić przez wyłączenie z niej jedynie niedookreślonego uprawnienia banku do ustalania marży, co oznaczałoby, że kurs wymiany dokonywany byłby wyłącznie na podstawie średniego kursu, ogłaszanego przez NBP.

Możliwość taka była rozpatrywana, na tle przepisów Dyrektywy Rady (...) w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, przez (...) w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 (LEX nr 3166094), wydanym nb. w związku z pytaniem prawnym związanym z badaniem abuzywności klauzuli umownej, identycznej jak w rozpoznawanej sprawie.

Trybunał w swoim orzeczeniu stwierdził, że tego rodzaju „rozszczenie” niedozwolonej klauzuli, mające służyć utrzymaniu („uratowaniu”) umowy zawartej z konsumentem mogłoby hipotetycznie nastąpić, nawet bez zgody konsumenta, jednak przy spełnieniu pewnych warunków.

Poza niedopuszczalnością doprowadzenia w ten sposób do zmiany istoty zobowiązania umownego, mogłoby chodzić jedynie o tego rodzaju klauzule, w których poszczególne postanowienia (w domyśle: abuzywne i dozwolone) mają odrębne, samodzielne znaczenie, co oznacza, że mogłyby funkcjonować w obrocie niezależnie od siebie (czyli mogłyby być uznane za autonomiczne warunki umowne).

Operacja taka nie mogłaby też osłabiać zasadniczego, prewencyjnego celu Dyrektywy, jakim jest odstraszenie przedsiębiorców od stosowania nieuczciwych klauzul w umowach zawieranych z konsumentami.

Odnosząc to do badanej klauzuli, należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że nie sposób byłoby wykreować z niej dwóch odrębnych (autonomicznych) zobowiązań, dotyczących ustalania kursu wymiany waluty.

Kredytobiorcy mieli bowiem, zgodnie z literalnym brzmieniem umowy, spełniać jedno nierozdzielne świadczenie, którego wysokość ustalana była na podstawie Tabel Kursowych Banku, bez możliwości wyodrębnienia z niego świadczenia spełnianego według średniego kursu NBP i świadczenia stanowiącego marżę banku (zob. bliżej glosa Ł. Węgrzynowskiego do w/w wyroku TSUE w sprawie C-19/20, LEX/el. 2021).

Nadto przyjęcie możliwości zastosowania postulowanego przez skarżącego zabiegu „rozbicia” niedozwolonej klauzuli mogłoby w konsekwencji poważnie osłabić prewencyjne znaczenie przepisów o ochronie konsumentów.

Mogłoby bowiem skłaniać przedsiębiorców do stosowania „hybrydowych”, abuzywnych klauzul umownych, z założeniem, że na wypadek sporu sądowego z konsumentem umowa nie ulegnie zniweczeniu właśnie z uwagi na możliwość ich rozczłonkowania.

Oznacza to, że ustalając nieważność badanej umowy kredytowej sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa.

Przyjęty przez Sąd Apelacyjny kierunek wykładni i stosowania prawa znalazł w ostatnim okresie jednoznaczne potwierdzenie w kolejnych orzeczeniach, zarówno (...), jak i Sądu Najwyższego (por. wyroki (...): z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20, LEX nr 3256973 oraz z dnia 31 marca 2022 r. w sprawie C-472/20, Legalis nr 2678501, a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 września 2021 r. w sprawie I (...) 74/21, LEX nr 3283262, z dnia 26 kwietnia 2022 r. w sprawie II CSKP 550/22, z dnia 13 maja 2022 r. w sprawie II CSKP 464/22 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie I CSK 2912/22).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w instancji odwoławczej znajdowało oparcie w art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 kpc oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Mikołaj Tomaszewski Elżbieta Fijałkowska Jacek Nowicki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy
Joanna Forycka